

Portal Województwa Lubuskiego



„Biała księga polskich rzek”: katastrofa na Odrze może się powtórzyć



Kategoria - Odra

Data publikacji -23 marca 2023 godz. 08:19

Organizacje ekologiczne, m.in. Fundacja Greenmind i WWF, przygotowały „Białą księgę polskich rzek”. Dokument pokazuje problem zanieczyszczenia wód w kraju na przykładzie katastrofy w Odrze.

W raporcie organizacje stawiają tezę, że katastrofa w Odrze (nie) musiała się wydarzyć. Co to oznacza? Z jednej strony to człowiek i jego zaniedbania doprowadziły do tej sytuacji, z drugiej – można było tego uniknąć. Przyczyny katastrofy i zalecane rozwiązania w celu poprawy stanu wód pokazuje właśnie „Biała księga polskich rzek”.

„Na przykładzie katastrofy odrzańskiej pokazujemy szerszy problem: co w systemie zarządzania i monitoringu rzek w Polsce nie działa oraz co należy zmienić – zarówno w sferze prawnej, jak i praktycznej” – piszą autorzy raportu. Przypominają, że zanieczyszczenie Odry spowodowało jej wysokie zasolenie, które doprowadziło do zakwitów glonów (tzw. złotych alg), a następnie masowego wymierania ryb. W trakcie katastrofy wyginęło od 47 do 60 proc. odrzańskiej ichtiofauny.

Odrę może spotkać kolejna katastrofa

W raporcie czytamy również, że złote algi mogą pozostać „uśpione” do czasu powrotu odpowiednich warunków do ich życia. Mowa tu o zasoleniu i wzroście temperatury: „Dlatego wiosną lub latem może dojść do kolejnej katastrofy. Innymi słowy, mamy do czynienia z tykającą bombą. Co gorsza, na bardzo długim odcinku Odry (ok. 300 km poniżej Nowej Soli) wyginęła większość małej żywności żyjących się bakteriami, fitoplanktonem, zooplanktonem i materią organiczną”.

Według „Białej księgi polskich rzek” 99,7 proc. jednolitych części wód powierzchniowych w dorzeczu Odry nie osiągnęło do 2021 r. dobrego stanu.

Co jest problemem w monitoringu rzek i jak to zmienić?

Wśród przyczyn kłopotów z monitorowaniem stanu rzek ekolodzy wymieniają m.in.:

- **rozmyte kompetencje oraz nieskuteczne mechanizmy prawne w zarządzaniu zasobami wodnymi i monitoringu wód** – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie pełni dwie sprzeczne funkcje: odpowiada za utrzymanie rzek i urządzeń hydrotechnicznych w dobrym stanie oraz dbanie o wody jako dobro publiczne. Dodatkowo za zarządzanie zasobami wodnymi odpowiada wiele innych organów: inspekcja ochrony środowiska czy dyrekcje ochrony środowiska;
- **ograniczenie udziału organizacji społecznych w procesie wydawania zgód wodnoprawnych;**
- **ulgowe traktowanie wód kopalnianych** – tylko niektóre z tych wód są ściekami w rozumieniu Prawa wodnego, więc nie wszystkie zrzuty podlegają opłatom. Kopalnie mają też wyższy – a w praktyce wręcz nieskończony – limit na wprowadzanie chlorków i siarczanów do rzek.

Aby w odpowiedni sposób chronić polskie zasoby wodne, organizacje ekologiczne

proponują zmiany systemowe, takie jak:

- **rozdzielenie funkcji - administrowania rzekami i urządzeniami wodnymi oraz planowania, kontroli i wydawania decyzji dotyczących wód** – funkcje planistyczno-kontrolno-zarządcze powinny znaleźć się w kompetencji ministra środowiska. Usługi ekosystemowe rzek na rzecz ludzi i społeczeństwa są niemożliwe do zastąpienia, dlatego ochrona rzek i ich dolin powinna być absolutnym priorytetem państwa, a zarządzanie nimi podlegać kontroli społecznej;
- **wdrożenie mechanizmów finansowych ochrony wód** – opłatami powinny być objęte wszystkie wody pobierane przez zakłady górnicze. Stawki opłat za zrzut wód zasolonych należy podnieść do takiego poziomu, który spowoduje opłacalność wdrożenia systemów odsalania wód przed ich zrzutem do rzek;
- **poprawę systemu udzielania zgód wodnoprawnych** – zgody wodnoprawne powinny zapewniać rzeczywistą kontrolę nad tym, co, kiedy i w jakiej ilości trafia do rzek. System wydawania pozwoleń wodnoprawnych powinien być tak zreformowany, by zapewniał społeczną kontrolę i realną ochronę rzek.

Organizacje ekologiczne dodają, że skuteczny monitoring wód powinien składać się z trzech poziomów: krajowego, lokalnego i specjalnego. Nadzór nad monitoringiem powinna mieć jedna instytucja – Główny Inspektorat Ochrony Środowiska.

Raport dotarł do zespołu ds. programu rewitalizacji Odry

„Biała księga polskich rzek” została przekazana zespołowi ds. opracowania programu odbudowy ekosystemu Odry. Tworzy go pięć nadodrzańskich regionów, w tym województwo lubuskie. Cały dokument jest dostępny na stronie clientearth.pl/najnowsze-dzialania/dokumenty/biala-ksiega-polskich-rzek.

Województwa inwestują w monitoring rzeki

Nadododrzańskie województwa podjęły już działania na rzecz monitoringu Odry. – Uruchamiamy 22 punkty pomiarowe do badania parametrów fizykochemicznych, fitoplanktonu, zooplanktonu, bentosu i wielu innych. Koszty badań dzielimy solidarnie. Zarząd Województwa Lubuskiego właśnie przeznaczył na ten cel **200 tys. zł** w tegorocznym budżecie. Na terenie lubuskiego odcinka Odry powstaną 4 stanowiska pomiarowe. Śląskie będzie miało 3, opolskie 3, dolnośląskie 7, a zachodniopomorskie 5 – wyjaśniła **marszałek Elżbieta Anna Polak**, nawiązując do porozumienia między województwami, na mocy którego powstał zespół ds. opracowania programu odbudowy ekosystemu Odry.